

Podczas wyboru Karola Wojtyły na papieża prymas Polski podszedł do papieża, klęknął i ucałował jego dłoń. W tym momencie Jan Paweł II podniósł się z miejsca, uklęknął przed Prymasem i trwali obydwaj tak we wzruszającym uścisku. Po chwili papież wypowiedział słowa: *"Czcigodny i umiłowany księżu Prymasie pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na stolicy tego Papieża - Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, który jest związany z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem"*.

W czerwcu 1979 roku Prymas Tysiąclecia przyjął, po raz pierwszy w Polsce widzialną Głowę Kościoła - Ojca Świętego - Jana Pawła II.

28 maja 1981 roku, w Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego Prymas Tysiąclecia, Kardynał Stefan Wyszyński odszedł do Boga. Miał 80 lat. 57 przeżył w kapłaństwie, 35 lat był biskupem, 32 lata arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim oraz Prymasem Polski, 28 lat członkiem Kolegium Kardynalskiego. W 1989 roku rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny, który 6 lutego 2001 roku, po dwunastu latach został zamknięty. Zakończyła go uroczysta Msza św. w archidiecezji warszawskiej św. Jana.

Osoba księdza Prymasa jest obecnie symbolem umiowania wolności, sprawiedliwości oraz czci dla człowieka. Stał się znakiem jedności wszystkich Polaków.



Wg opracowania Rafała Koszyka [<http://wyszynski.sej.pl/>]



Kardynał Stefan Wyszyński (1901 - 1981) urodził się 3 sierpnia w miejscowości Zuzela nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza. Był drugim dzieckiem państwa Wyszyńskich (ojciec Stanisław, matka Julianna). Pierwsza była córka Anastazja, później jeszcze dwie dziewczynki: Stanisława i Janina oraz syn Wacław (zmarł w wieku 11 lat). Rodzice wpajali mu poszanowanie dla pracy ludzkiej, chleba, ziarna i zboża, które w języku polskim oznacza że jest z Boga, co Prymas przypominał po latach w wielu swoich kazaniach. Niemniej jednak to kult maryjny oraz zaufanie i poszanowanie dla ojca i czułość dla matki był pierwszymi i najsilniejszymi odczuciami jakie Stefan Wyszyński wyniósł z domu rodzinnego.

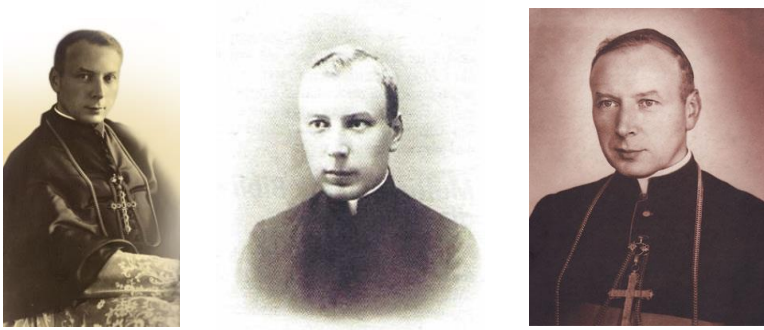
Od 1910 roku Stefan uczęszczał do trzeciej klasy szkoły podstawowej z rosyjskim językiem nauczania, mieszczącej się w Andrzejewie. Między nauczycielem a młodzieżą istniało napięcie, wywołane atmosferą panującą w państwowym szkolnictwie rosyjskim.



Z rodzicami i rodzeństwem, Zuzela, 1906 r.

Stefan uczył się dalej przy pomocy korepetytora, a potem w szkole im. Wojciecha Gorskiego w Warszawie. Wcześniej jednak spotkała go pierwsza prawdziwa tragedia. 31 października 1910 r. stracił matkę, która umarła mając zaledwie 33 lata. Było to dla niego wielkim ciosem. Tuż przed śmiercią matka poleciła mu "ubrać się", co w rodzinie mającej bliski kontakt z czynnościami liturgicznymi zrozumiane zostało jako "przywdzianie szat kapłańskich". Śmierć matki nie załamała go ale skierowała ku Matce Niebieskiej - ku Tej, "która nie umiera". Jak sam powie po latach: *"Pojechałem z prymicją na Jasną Górę, aby mieć Matkę... Matkę, która już będzie zawsze..."*. W czasie trudnych chwil aresztowania, ataków na Kościół znowu zwrócił się do Matki Bożej, poddając Jej w opiekę siebie i cały naród.

Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie i Łomży (gdzie przeniósł się po wybuchu I wojny światowej) wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku. Zmagał się wtedy ze swym słabym zdrowiem, co opóźniło trochę jego święcenia kapłańskie, które przyjął 3 sierpnia 1924 roku. Po roku pracy diecezjalnej biskup włocławski skierował go na dalsze studia na Katolicki Uniwersytet Lubelski. W latach 1924-1929 studiuje więc na Wydziale Prawa Kanonicznego, a pod kierunkiem ks. Antoniego Szymańskiego, przeprowadza studia z zakresu katolickiej nauki społecznej i ekonomii w Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych. W czerwcu 1929 roku doktoryzował się z prawa kanonicznego. W 1930 roku został profesorem prawa kanonicznego i socjologii w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku.



W czasie wojny, ze względu na swoje zaangażowanie społeczne oraz przedwojenne publikacje poświęcone totalizmowi hitlerowskiemu był poszukiwany przez Niemców. Na polecenie rektora seminarium ks. Korszyńskiego opuścił Włocławek i ukrywał się we Wrocławiu i w Laskach pod Warszawą, a także u swojej rodziny. Bierze udział w konspiracyjnym nauczaniu młodzieży i w niesieniu pomocy ludności.

Po zakończeniu działań wojennych wrócił do Włocławka i zaczął organizować Seminarium Duchowne zniszczone w czasie wojny. W 1945 roku został rektorem seminarium, podjął też obowiązki redaktora tygodnika diecezjalnego "Ład Boży". W 1946 roku przez Ojca Świętego Piusa XII mianowany został biskupem ordynariuszem diecezji lubelskiej. Sakrę biskupią przyjął 12 maja na Jasnej Górze z rąk Prymasa Augusta Hłonda, po którym dwa lata później przejął obowiązki Prymasa Polski.

Prymas Wyszyński zmuszony był prowadzić politykę ustępstw wobec "nowej władzy". Aby uchronić Kościół i naród od rozlewu krwi podjął decyzję o zawarciu "porozumienia", podpisanego przez Episkopat i Władze Państwowe 14 lutego 1950 roku. Posądzony w związku z tym o zbytnią ugodowość wobec systemu komunistycznego, zmagając się z opozycją wspieraną przez komunistów "księży patriotów" i świeckich działaczy katolickich (zwłaszcza z "Pax'u") starał się ks. Prymas uratować resztki wolności Kościoła w Polsce, a zarazem resztki wolności dla wszystkich Polaków, bowiem odtąd, przez lata budowania socjalizmu w Polsce stał się Kościół jej jedynym orędownikiem. Władze komunistyczne nie zamierzały jednak dotrzymać zobowiązań.

Na konsystorzu 12 stycznia 1953 roku został Prymas Wyszyński kardynałem. Nie mógł jednak osobiście odebrać kapelusza kardynalskiego, gdyż władze polskie odmówiły wydania mu paszportu. Zaostrzał się już kurs polityki wobec Kościoła a w tym samym roku, 26 września 1953 roku Prymas został aresztowany i wywieziony z Warszawy.

Miejscem pierwszej izolacji Prymasa od społeczeństwa był Rywałd Królewski. Stara wieś leżąca między Radzynielem Chelmińskim a Jabłonowem Pomorskim. Prymasa więziono od 26.09. do 12.10.1953 r.



Drugim miejscem odosobnienia Kardynała Wyszyńskiego był 700-letni Stoczek Warmiński, 11 km na wschód od Lidzbarka, między Olsztynem i Bartoszycami. Prymas został przywieziony do Stoczka nocą 12.10.1953 i przebywał tu do 6.10.1954.

Od 6.10.1954 do 26.10.1955 więziono Prymasa w trzecim miejscu, tym razem w Prudniku Śląskim, leżącym około 7 km od granicy czeskiej. Kardynał Wyszyński zapisał w dzienniku: "Za kilka dni Polska rozpocznie niezwykły Rok Jubileuszowy: 300 lat obrony Jasnej Góry. (...) Warto myśleć o "obronie Jasnej Góry" roku 1955. - Jest to obrona duszy, rodziny, narodu, Kościoła - przed zalewem nowych "czarów". (...) "Obrona Jasnej Góry" dziś - to obrona chrześcijańskiego ducha Narodu, to obrona kultury rodzimej, obrona jedności serc ludzkich - w Bożym Sercu(...)".

Czwarty i ostatni etap przetrzymywania w więzieniu Prymasa trwał od 27.10.1955 do 28.10.1956 w Komańczy, miejscowości na całkowitym odludziu, około 30 km na południe od Sanoka, niedaleko granicy ze Słowacją. Przeniesienie internowanego do Beskidów Wschodnich nastąpiło za sprawą Episkopatu, ze względu na zły stan zdrowia Prymasa. W budynku klasztornym, który należał do sióstr zakonnych nazaretanek nie było elektryczności, wystarczającej ilości opału, radia, telefonu, apteki i pomocy lekarskiej. Księżdz Prymasa mogli odwiedzać wyłącznie księża biskupi i rodzina. Więzień, w przeciwieństwie do poprzednich miejsc, mógł korzystać ze spacerów wśród prawie dzikiej przyrody. 16 maja 1956 roku w Komańczy powstał tekst odnowionych Ślubów Narodu, złożonych 26 sierpnia 1956 roku na Jasnej Górze jako Jasnogórskie Śluby Narodu w obecności milionowej rzeszy pielgrzymów. Na tronie przygotowanym dla Prymasa złożono biało-czerwone róże. 25.10.1956 przyjechali do Komańczy Zenon Kliszko, wiceminister sprawiedliwości i poseł Władysław Bieńkowski. Prosilili Prymasa o niezwłoczny przyjazd do Warszawy z uwagi na zaistniałą tam sytuację polityczną. Rozmowy trwały dwie godziny. Prymas postawił warunki, które zostały przyjęte.

Dotyczyły one:

- decyzji obsadzania stanowisk kościelnych przez biskupów,
- powrotu wszystkich biskupów ordynariuszy na ich stanowiska biskupie,
- kontroli seminariów duchownych przez władze kościelne, a nie, jak dotychczas, rządowe,
- praw do swobodnej katechizacji młodzieży, prawa do wydawania prasy katolickiej.

W latach 1957 - 1965 prowadził Wielką Nowennę przed Jubileuszem Tysiąclecia Chrztu Polski, którą przygotowywał naród do religijnego przeżycia tej rocznicy. W 1957 roku rozpoczął Nawiedzenie Polski przez kopię Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Nowennę zakończył 3 maja 1966 roku uroczystym Aktem Oddania Narodu Matce Bożej za wolność Kościoła w Polsce i świecie. W uroczystości wziął udział cały Episkopat Polski, także Karol Wojtyła. 26 sierpnia 1969 roku powołał do istnienia duszpasterski ruch Pomocników Matki Kościoła. W połowie lat sześćdziesiątych wraz z Episkopatem Polski zwrócił się do biskupów niemieckich z gestem pojednania narodów polskiego i niemieckiego.



W latach sześćdziesiątych czynnie uczestniczył w pracach Soboru Watykańskiego II. Na auli soborowej cieszył się wielkim uznaniem wśród biskupów świata. Na ręce Pawła VI złożył memoriał Episkopatu Polski o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła. Ojciec Święty spełnił tę prośbę 21 listopada 1964 roku.

6 października 1978 roku na Stolicę Piotrową został wybrany Polak - kardynał Karol Wojtyła, z którym Prymas Wyszyński pozostawał w bliskich stosunkach

